

Sygn. akt VIII GC 386/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Natalia Pawłowska - Grzelczak

Protokolant: stażysta Marta Serwatka

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2016 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko E. S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej E. S. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 20 000 euro z ustawowymi odsetkami od dnia 9 grudnia 2014 roku;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8 513,49 zł (osiem tysięcy pięćset trzynaście złotych czterdzieści dziewięć groszy) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt VIII GC 386/15

UZASADNIENIE

Powodowa spółka wytoczyła przeciwko pozwanej pozew o zapłatę kwoty 20 000 euro wraz odsetkami ustawowymi od dnia 9 grudnia 2014 roku i kosztami procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powódka wskazała, że zawarła z pozwaną trzy umowy sprzedaży używanych samochodów ciężarowych. Pozwana wystawiła powodowi faktury proforma a powodowa spółka uiściła zaliczki na poczet zawartych umów w kwotach 10 000 euro, 5 000 euro i 5 000 euro razem 20 000 euro. Powód wskazał, że pozostała kwota stanowiąca resztę ceny miała być uiszczona po sprowadzeniu pojazdów i zapoznaniu się z ich stanem technicznym. Tymczasem pozwana nie wydała powódce pojazdów co skutkowało odstąpieniem od umowy przez powódkę i wezwaniem pozwanej do zwrotu zaliczki. Pozwana zaliczki nie zwróciła twierdząc, że została ona zapłacona jej kontrahentom, u których zarezerwowała pojazdy.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podała, iż faktem jest, że strony zawarły umowy kupna – sprzedaży a powodowa spółka wpłaciła na poczet ceny zaliczki w łącznej kwocie 20 000 euro. Wskazała jednak, iż strony umówiły się, że warunkiem realizacji umowy jest zapłata przez powódkę całości ceny przed wydaniem pojazdów, a brak tej zapłaty będzie skutkowało utratą wpłaconej zaliczki. Ponadto pozwana wskazała, iż zawarta umowa nie przewidywała umownego prawa do odstąpienia od umowy. Pozwana podniosła, iż wielokrotnie wyzwała powodową spółkę do zapłaty reszty ceny z uwagi na dokonane rezerwacje, tymczasem pozwana nie spełniła świadczenia, co skutkowało tym, że pozwana wstrzymywała się z wydaniem pojazdów. Według pozwanej nie nastąpiły żadne okoliczności, które

uzasadniałyby odstąpienie od umowy przez powódkę albowiem to powódka, a nie pozwana pozostawała w zwłoce ze spełnieniem swojego świadczenia. Dodała, że zapłacona zaliczka została uiszczona częściowo na rzecz firm, od których pozwana miała zakupić pojazdy, które były zarezerwowane i częściowo na podatek vat należny urzędowi skarbowemu. Wskazała, że uiszczony zaliczki nie zwrócili jej kontrahenci.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strona powodowa zmierzała do obsługi kontraktu w M. i w tym celu potrzebowała zakupić kilka specjalistycznych samochodów ciężarowych. W związku z powyższym nawiązała współpracę z firmą (...) reprezentowaną przez W. S.. Negocjacje poprzedzające zawarcie umowy były prowadzone ze strony powodowej przez prezesa zarządu powodowej spółki (...) oraz A. T., natomiast ze strony pozwanej przez W. S.. A. T. jako specjalista ds. transportowych doradzał W. B. w zakresie wyboru właściwych pojazdów i czynił też w jego imieniu inne ustalenia umowne. Powodowa spółka wyraźnie wskazała jakimi typami pojazdów jest zainteresowana, jakie mają one mieć parametry techniczne, jaka jest granica cenowa. Po zaferowaniu przez W. S. konkretnych pojazdów spółka zaakceptowała je i zdecydowała się na zawarcie transakcji. Były to konkretne auta, pozwany przedstawił ich zdjęcia i numery vin. Po przeprowadzonych rozmowach i negocjacjach pomiędzy stroną powodową a pozwaną doszło do porozumienia skutkującego zawarciem w grudniu 2013 roku trzech ustnych umów sprzedaży samochodów ciężarowych. Pierwsza transakcja dotyczyła samochodu ciężarowego marki I. (...) o numerze vin (...), druga transakcja dotyczyła ciągnika siodłowego marki R. (...) o numerze vin (...), trzecia transakcja dotyczyła ciągnika siodłowego marki R. (...) o numerze vin (...). Pozwana w celu potwierdzenia zawartych transakcji wystawiła 3 faktury proforma, a powodowa spółka uiszczyła w dniu 24 grudnia 2013 roku zaliczki na poczet zawartych umów w kwotach 10000 euro, 5000 euro, 5000 euro łącznie 20 000 euro.

(okoliczność niesporna, a nadto dowód: faktura proforma k. 14, faktura proforma k. 15, faktura proforma k. 16, potwierdzenie wykonania przelewu k. 17, potwierdzenie wykonania przelewu k. 18, potwierdzenie wykonania przelewu k. 20, zeznania świadka M. O. – k. 158 v – 159, częściowo zeznania świadka W. S. – k. 201 v – 202, przesłuchanie reprezentanta powoda R. B. – k.256 v – 257);

Strony zawierając ustne umowy kupna – sprzedaży ustaliły, że po wpłaconej zaliczce rozpocznie się procedura dostarczenia aut do kraju, a następnie sprawdzenia ich przez powodową spółkę pod względem technicznym. Auta miały być sprowadzone do miejscowości W., co wyraźnie wskazano na fakturach proforma i wydane powódce. Strony ustaliły, że zapłata pozostałej ceny nastąpi po sprowadzeniu aut do Polski, a następnie po sprawdzeniu ich stanu technicznego przez powodową spółkę. W przypadku gdy auta będą zgodne z zamówionymi parametrami powodowa spółka była zobowiązana do zapłaty pozostałej ceny. W przypadku gdyby nie spełniały one oczekiwanych parametrów i nie miały umówionego stanu technicznego powódka nie musiała ich nabyć i mogła od umowy odstąpić. Natomiast strony ustaliły, że gdyby powodowa spółka się rozmyśliła pomimo, że auta spełniałyby ustalone parametry techniczne to wpłacona zaliczka nie zostałaby jej zwrócona. Warunki takie wynikały faktu, że powodowa spółka nie miała możliwości wcześniejszego obejrzenia aut. Pozwana nie wyraziła bowiem zgody na podanie miejsca we (...) gdzie były auta z uwagi na obawę pominięcia jej w dalszych transakcjach. Następnie po wpłaceniu zaliczek przez stronę powodową W. S. przystąpił do sprowadzenia aut do Polski. W tym celu zawarł on trzy umowy rezerwacyjne na zamówione przez powoda auta. Dwie z firmą we (...), a jedną z firmą (...). W dniu 30 grudnia 2012 roku dokonał on przelewów zaliczek na poczet tych firm, z którymi zawarł bliżej nieokreślone umowy. W. S. przelał na rzecz J. K. kwotę 5 500 euro tytułem zaliczki na (...), oraz kwotę 6000 euro tytułem zaliczki na dwa auta R. (...). Pozwany nie informował powodowej spółki ani o rodzaju zawartych umów z jego kontrahentami ani nie okazywał powódce żadnych dokumentów rezerwacyjnych.

(dowód: polecenie przelewu na rzecz J. K. - k. 149, polecenie przelewu na rzecz francuskiej firmy (...) - k. 150, zestawienie operacji - k. 151, zeznania świadka A. T. – k. 112 v – 113, częściowo zeznania W. S. - k. 201 – 202 , częściowo zeznania J. K. - k. 230 – 231, przesłuchanie reprezentanta powoda R. B. – k.256 v – 257);

W trakcie realizacji tych czynności W. S. poinformował powodową spółkę, że sprowadzenie aut do Polski może nastąpić dopiero po wpłacie całej ceny i wezwał powodową spółkę do jej uiszczenia. Powodowa spółka nie zgodziła się na zmianę umowy i zapłatę całej ceny przed dostarczeniem aut. Strony próbowały znaleźć rozwiązanie w sytuacji w jakiej się znalazły jednak nie mogły dojść do porozumienia. W. S. oświadczył, iż ma on środków finansowych umożliwiających mu sprowadzenie aut do Polski. Zaproponował aby powodowa spółka zapłaciła pozostałą cenę, auta zostaną sprowadzone a następnie on szybko je sprzeda innemu klientowi, a spółka zyska na prowizji. Powodowa spółka nie wyraziła zgody na taką propozycję. W. B. proponował, że pojedzie do (...) w celu obejrzenia aut, jednak W. S. się na to nie zgodził. Możliwe było obejrzenie jakiegoś auta we W. u J. K., który miała trzy auta we W., ale okazało się, kiedy pojechał tam kierowca, że to nie jest ciągnik tylko wywrotka czteroosiowa. Wywrotka była w bardzo dobrym stanie. Wobec faktu, iż auta nie zostały sprowadzone w terminie kontrakt (...), który miała prowadzić powodowa spółka został zerwany. W. S. reprezentujący pozwaną w chwili zawierania umowy z powodową spółką nie informował spółki o warunkach jego umowy z kontrahentem z (...). W. S. nie okazał nikomu dokumentów rezerwacyjnych aut i warunków na jakich zawarł te umowy z osobami trzecimi.

(dowód: zeznania świadka A. T. – k. 112 v – 113, czyściwo zeznania świadka M. O. - k. 158 v - 159, częściowo zeznania J. K. - k. 230 – 231, przesłuchanie reprezentanta powoda R. B. – k.256 v – 257);

Strony nie doszły do porozumienia w kwestii zmiany umowy. Powódka wzywała pozwaną do wydania przedmiotu umowy tj. do sprowadzenia aut. Następnie wzywała pozwaną do zwrotu zaliczek. Reprezentant pozwanej W. S. uzależniał sprowadzenie aut od wpłaty pozostałej ceny, na co nie wyrażał zgody reprezentant powódki. Powódka ustnie wzywała pozwaną do wydania aut. W dniu 4 czerwca 2014 roku francuska firma (...) listem poleconym poinformowała W. S., że z dniem 12 listopada 2013 roku zobowiązał się do zakupu trzech pojazdów jednak po kilkukrotnym wezwaniu dotyczącym dostawy nie złożył odpowiedzi więc zamówienie dotyczące trzech pojazdów zostało anulowane. Dwa z tych pojazdów dotyczyły faktur proforma wystawionych przez pozwaną. Również J. K. anulował rezerwację dokonaną przez pozwaną. Powód pismem z dnia 2 grudnia 2014 roku odstąpił od umowy i wezwał pozwaną do zwrotu zaliczek. Pozwana zakwestionowała obowiązek zwrotu zaliczek. Wskazała, że to powodowa spółka nie wywiązała się z umowy i tym samym nie było podstaw do odstąpienia od umowy. Jednocześnie pozwana wskazała, iż nie posiada wpłaconych przez powoda zaliczek albowiem część z nich została przelana na konto kontrahentów pozwanej w związku z zawartymi umowami rezerwacyjnymi, a część na poczet podatku vat. Ponadto pozwana zarzuciła powodowej spółce, że brak zapłaty reszty ceny spowodował, że ucierpiał wizerunek pozwanej postrzeganej dotychczas jako uczciwa firma.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione.

Strony przedmiotowego sporu łączyła ustna umowa kupna - sprzedaży trzech samochodów ciężarowych. Pierwsza transakcja dotyczyła samochodu ciężarowego marki I. (...) o numerze vin (...), druga transakcja dotyczyła ciągnika siodłowego marki R. (...) o numerze vin (...), trzecia transakcja dotyczyła ciągnika siodłowego marki R. (...) o numerze vin (...).

Zgodnie z art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić cenę. W myśl generalnej dyrektywy art. 354 § 1 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego. Oznacza to, iż pozwana w taki właśnie sposób powinna była wykonać swoje zobowiązanie z tytułu łączącej strony umowy sprzedaży, polegające na dostarczeniu powódce i wydaniu zamówionych pojazdów do umówionego miejsca wskazanego na fakturach proforma tj. do miejscowości W..

W realiach niniejszej sprawy wskazać należy, iż na podstawie łączącej strony umowy sprzedaży pozwana zobowiązała się przenieść na powódkę własność sprzedanych pojazdów i wydać je powódce, a powódka zobowiązała się rzeczy te odebrać i zapłacić umówioną cenę. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości Sądu orzekającego fakt nie wykonania przez pozwaną jej zobowiązania. W tym miejscu wskazać należy, iż kwestią sporną

pomiędzy stronami było ustalenie umowne co do tego, kiedy miała nastąpić zapłata reszty ceny za zakupione pojazdy. Powódka twierdziła bowiem, że zapłata miała nastąpić dopiero w momencie wydania pojazdów i sprawdzenia ich stanu technicznego, a pozwana twierdziła, że zapłata całej ceny miała nastąpić przed sprowadzeniem pojazdów do Polski i przed ich wydaniem powódce nie wskazując jednak żadnej konkretnej daty.

Zgodnie z art. 488 kodeksu cywilnego świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umów wzajemnych (świadczenia wzajemne) a taką jest niewątpliwie umowa sprzedaży, powinny być spełnione jednocześnie, chyba że z umowy, z ustawy albo z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu wynika, iż jedna ze stron obowiązana jest do wcześniejszego świadczenia. Jeżeli zaś świadczenia wzajemne powinny być spełnione jednocześnie, każda ze stron może poczekać ze spełnieniem świadczenia, dopóki druga strona nie zaoferuje świadczenia wzajemnego. Sąd nie dał wiary twierdzeniom strony pozwanej, że strony umówiły się, że zapłata całej ceny nastąpi wcześniej tj. przed wydaniem przedmiotu sprzedaży czyli pojazdów. Przede wszystkim wskazać należy, iż strona pozwana nigdzie nie precyzuje kiedy miałyby nastąpić zapłata całej ceny, w jakim terminie, kiedy strony to ustaliły. Wydaje się, że stosując odstępstwo od zasady jednoczesnego spełnienia świadczeń i uregulowanie w odmienny sposób kwestii terminu zapłaty winien ten fakt być wyraźnie uzgodniony pomiędzy stronami. W tym miejscu zwrócić należy uwagę na zeznania świadka A. T., który jednoznacznie zeznał, iż zapłata miała nastąpić dopiero sprowadzeniu pojazdów do Polski i umożliwieniu powódce sprawdzenia ich stanu technicznego. Świadek też wyraźnie podkreślił, że gdy po sprawdzeniu stanu technicznego aut nie będą one nam odpowiadały powódce, to powódka od umowy odstąpi i zostanie zwrócona powódce zaliczka. Takie ustalenie co do terminu zapłaty ceny potwierdził też świadek M. O., który zeznał, że „... do zamówienia trzeba było zapłacić zaliczkę czyli przedpłatę,całość miała być zapłacona po jakimś czasie....(k. 158v), ...Tak właśnie miło być, że po dostarczeniu samochodów miała być uiszczona przez powoda reszta ceny...”. Okoliczność ta została też potwierdzona zeznaniami reprezentanta powódki W. B., który potwierdził, iż ustalenia stron były takie, że „ zapłata reszty ceny nastąpi z momentem dostarczenia aut”. Powyższe zeznania potwierdzają, że nie było żadnych ustaleń co do odstępstw od zasady jednoczesnego spełnienia świadczeń z umowy wzajemnej. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka W. S., który twierdził, że zapłata miała nastąpić przed sprowadzeniem aut do Polski. Przede wszystkim zauważyć należy, iż zupełnie nieracjonalne byłoby uiszczenie przez powódkę zaliczki, a kilka dni - tygodni później całej ceny skoro w tym czasie nic się dla powódki nie zmieniło tzn. nie widziała ona aut, nie miała możliwości ich obejrzenia i oceny stanu technicznego itp. W takiej sytuacji nie było żadnych przeszkód aby strony umówiły się, że zapłata całej ceny winna nastąpić w momencie zawarcia umowy czego jednak nie uczyniły. Co z kolei czyni prawdopodobnym, że zapłata reszty ceny miała nastąpić dopiero po wydaniu aut. Wskazać należy, iż wpłata zaliczki, a następnie żądanie zapłaty całej ceny bez wydania pojazdów wypaczyło w istocie rolę zaliczki. Zaliczka stanowi tak naprawdę wcześniej zapłaconą część ustalonej ceny. Jeśli więc umowa jest wykonana kupujący płaci cenę pomniejszoną o wcześniej wpłaconą zaliczkę. Jeśli natomiast umowa jest niewykonana lub wykonana nienależycie, zaliczka powinna być zwrócona kupującemu, który ją wpłacił. Tymczasem pozwany przed wykonaniem umowy oczekiwał od powódki wpłaty całej ceny pomimo, iż była zaliczka wpłacona a innych ustaleń strony nie poczyniły przy zawieraniu umowy. Sąd nie dał też wiary zeznaniom świadka M. R., który zeznał, że wydanie pojazdów miało nastąpić po zapłacie całej ceny. Świadek ten nie uczestniczył w rozmowach stron poprzedzających zawarcie ustnej umowy ani też nie był przy jej zawarciu. Zatem nie był świadkiem czynionych ustaleń. Świadek ten jedynie słyszał, że W. S. wzywał powoda do zapłaty całej ceny aby sfinalizować transakcję. Powyższe przesądza o tym, że świadek ten nie ma wiedzy co do poczynionych ustaleń, a jedynie wie, że miała miejsce sytuacja wzywania powódki do zapłaty całej ceny. W tym miejscu odnieść się należy do tego, że powódkę łączyła umowa sprzedaży ze stroną pozwaną. Zatem skoro pozwana zobowiązała się sprzedać powódce wymienione powyżej trzy pojazdy to najpierw musiała się stać ich właścicielem. Nikt bowiem nie może przenieść na inną osobę więcej niż sam posiada. W tym celu pozwana najpierw musiała nabyć od osób trzecich pojazdy, a następnie przenieść ich własność na rzecz powódki. Trudno zatem oczekiwać aby powodowa spółka miała sfinansować transakcję pozwanej. Powódka uiszczając zaliczkę dokonała swoistej rezerwacji pojazdów, które następnie miała nabyć i uruchomiła procedurę zakupu. Jak się okazało w toku realizacji kontraktu pozwana nie miała środków, aby nabyć od swoich kontrahentów pojazdy, których własność zobowiązała się przenieść na powódkę. Powstał zatem po jej stronie problem z wykonaniem umowy zawartej z powodową spółką. Wobec takiej sytuacji pozwana postanowiła jednostronnie zmienić warunki umowy i wezwać powódkę o zapłatę reszty ceny przed wydaniem aut, na co nie wyraziła zgody powódka. Wskazać należy, iż pozwana nie była uprawniona do jednostronnej zmiany

warunków umowy. Nie budzi wątpliwości Sądu orzekającego, że ustalenia umowne zawarte pomiędzy pozwaną a jej kontrahentami nie mają wpływu na umowę stron procesu. Zatem fakt, iż kontrahenci pozwanej nie chcieli jej wydać pojazdów przed zapłatą całej ceny nie może powodować żadnych ujemnych konsekwencji dla strony powodowej. Okoliczność ta nie może też być podstawą do jednostronnej zmiany umowy z powódką. Zatem podnoszenie przez pozwaną okoliczności, że jej kontrahenci nie wydali jej pojazdów bez zapłaty całej ceny jest bez znaczenia dla realizacji umowy stron tego procesu. Dla oceny prawidłowości realizacji umowy stron wiążące są tylko umowne ustalenia czynione pomiędzy tymi stronami.

Jak wynika z materiału dowodowego powódka wielokrotnie wzywała pozwaną do wykonania umowy tj. do wydania pojazdów, ta jednak konsekwentnie jej tego odmawiała wyraźnie wskazując, że nie uczyni tego do czasu zapłaty całej ceny. Na taką zmianę umowy jak już wyżej podniesiono nie wyraziła zgody powódka. Powódka jak wynika z zeznań świadków wielokrotnie wzywała pozwaną do spełnienia świadczenia wyznaczając jej w tym celu dodatkowy termin, jednak bezskutecznie, a następnie po zapewnieniu pozwanej, że ta umowy nie wykona bez zapłaty całej ceny, od umowy odstąpiła. Jak wynika z zeznań świadka A. T., reprezentant powódki W. B. po kilkukrotnym wezwaniu pozwanej do wykonania umowy tj. wydania pojazdów i po upływie wyznaczonych terminów od umowy odstąpił bowiem pozwana odmówiła wykonania umowy. Wskazać w tym miejscu należy, iż strony od początku wszystkie ustalenia czyniły w zasadzie ustnie. Osobą, która uczestniczyła we wszystkich ustaleniach był właśnie świadek A. T.. Dlatego też nie budzi wątpliwości, że również wezwania do wykonania umowy i określanie terminów miało miejsce ustnie. Podobnie pozwana realizowała umowę bowiem, ona również wzywała powódkę do zapłaty całej ceny w sposób ustny. Ostatecznie strony nie doszły do porozumienia i powódka od umowy odstąpiła. Przeciwnie twierdzenia pozwanej jak wskazano powyżej były wzajemnie sprzeczne i nie korelowały z pozostałym materiałem dowodowym. W ocenie Sądu stanowiły jedynie próbę uniknięcia odpowiedzialności za niewykonanie umowy.

W świetle powyższego nie budzi wątpliwości Sądu, że zaistniały podstawy do odstąpienia od umowy przez stronę powodową na podstawie art. 491 § 1 k.c. wobec nie wykonania przez pozwaną umowy wzajemnej.

Jak już wyżej podniesiono zaliczka powinna być zawsze taktowana jako kwota, którą wpłacamy ze względu na jakies przyszłe należności wynikające z zawartej umowy. Również w przedmiotowej sprawie strony tak właśnie traktowały uiszczoną przez powódkę zaliczkę. Gdyby umowa doszła do skutku, zaliczka zostałaby zaliczona na poczet ceny zakupionych pojazdów. Tymczasem umowa nie doszło do skutku. Jeżeli strona wpłacająca zaliczkę odstąpi od umowy, z jakichkolwiek przyczyn, może ona w takiej sytuacji skutecznie żądać zwrotu całej wpłaconej kwoty. Tak też właśnie uczyniła powódka.

Nie budzi wątpliwości Sądu, że żądanie zwrotu wpłaconej zaliczki przez powódkę nastąpiło na podstawie art. 494 KC, zgodnie z którym strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy. Może przy tym żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Zgodnie z wyrokiem sądu apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 grudnia 2012 r. (sygn. akt I ACa 1152/12), skuteczne odstąpienie od umowy kształtuje nowy stan prawny między stronami w ten sposób, że od chwili jego złożenia umowa wzajemna przestaje wiązać a strony nie są już obustronnie wobec siebie zobowiązane do świadczeń przewidzianych w umowie, a to co ewentualnie świadczyły już wcześniej, podlega zwrotowi.

Jak wynika z materiału dowodowego powódka wpłaciła na rzecz pozwanej kwotę 20 000 euro, ponadto okoliczności tej żadna ze stron nie kwestionowała.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał żądanie powódki do zwrotu zaliczki w kwocie 20 000 euro za uzasadnione i zasądził powyższą kwotę o czym orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Orzeczenie zapłaty odsetek znajduje uzasadnienie w dyspozycji art. 481 k.c.

Pismem z dnia 2 grudnia 2014 roku powódka wzywała pozwaną do zwrotu zaliczki w terminie do dnia 8 grudnia 2014 roku. Pozwana nie zwróciła uiszczonej zaliczki zatem od dnia 9 grudnia pozostaje w opóźnieniu.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody dołączone do pozwu i odpowiedzi na pozew i dalszych pism procesowych. Zgromadzone w toku postępowania dowody z dokumentów ocenić należy jako rzetelnie i wiarygodnie przedstawiające okoliczności sprawy. Sąd nie uczynił ustaleń faktycznych jedynie w oparciu o dokument nazwany „B. de commande” k. 57 i 59. Były to bowiem jedynie puste druki lub też bliżej nieokreślone formularze. Wprawdzie strona pozwana w piśmie z dnia 5 grudnia 2016 roku dołączyła tłumaczenie dokumentów „B. de commande nr 15 i 118” jednak trudno przyjąć, iż są to tłumaczenia dokumentów na kartach 57 i 59 albowiem te nie zawierają żadnych numerów. Ustalenia faktyczne Sąd poczynił także na podstawie zeznań świadków. Sąd nie znalazł podstaw by odmówić wiarygodności zeznaniom świadka A. T., który był bezpośrednim uczestnikiem rozmów negocjacyjnych stron, a ponadto sam czynił takie ustalenia w imieniu powódki. Ponadto w sposób rzetelny zrelacjonował przebieg negocjacji, w których konsekwentnie uczestniczył jak też uczestniczył w zawarciu umowy i jej realizacji. Ponadto jego zeznania korespondowały z pozostałym ujawnionym w sprawie materiałem dowodowym w postaci dokumentów, w zakresie istotnym dla niniejszej sprawy (czas i miejsce wydania pojazdów, zapłata ceny itp.). Zeznania te korespondowały także z zeznaniami reprezentanta powódki W. B., który potwierdził zarówno przebieg negocjacji jak i zawarte ustne ustalenia umowne. Wyjaśnił szczegółowo, dlaczego nigdy nie zgodził się na zapłatę ceny przed wydaniem pojazdów czyli przed spełnieniem świadczenia wzajemnego. Wskazał też, że nie były mu znane warunki umowy jakie łączyły pozwaną z jej kontrahentami, co z kolei potwierdził świadek A. T.. Natomiast zeznania świadka M. O. jedynie w części stanowiły podstawę ustaleń faktycznych. Świadek ten bowiem nie był uczestnikiem ani rozmów poprzedzających zawarcie umowy ani też nie był przy jej zawieraniu. Wiedział natomiast, że powódka miała uiścić zaliczkę tytułem przedpłaty oraz, że zapłata reszty ceny miała nastąpić po dostarczeniu samochodów. To z kolei potwierdza wersję powódki w zakresie ustaleń co do terminu zapłaty reszty ceny. W pozostałym zakresie zeznania świadka nie dotyczyły istotnych dla sprawy kwestii. Podobnie wygląda ocena zeznań świadka marka R., który również nie był uczestnikiem ani rozmów poprzedzających zawarcie umowy ani też nie był przy jej zawieraniu. Zeznał, że był on świadkiem kilkakrotnie jak W. S. wyzwał powódkę do zapłaty ceny. Fakt ten był niesporny jednak nie wynikał z umowy stron i podlegał zupełnie innej ocenie Sądu. Świadek ten potwierdził, że samochody nie zostały sprowadzone do Polski, co również było niesporne. Wskazywał, że zapłata ceny była warunkiem sprowadzenia pojazdów do Polski jednak ni wyjaśnił skąd posiada taką wiedzę i kto uczynił takie ustalenia. Świadek J. K. w ogóle nie znał treści umowy stron. Wskazał, że otrzymał zaliczkę od W. S. na poczet zakupu pojazdu specjalistycznego ale nie był to ciągnik marki I.. Wskazywał, że nie wydał tego zaliczkowanego pojazdu W. S. bo nie otrzymał reszty ceny. Wskazał też, że ten pojazd nie był jego własnością. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka W. S. albowiem były one niewiarygodne i nie wyjaśniały logicznie poczynionych ustaleń umownych i nie korelowały z innymi dowodami. Zeznał on, że zarezerwował u kontrahenta we (...) dwa pojazdy dla powódki, tymczasem z pisma z dnia 4 czerwca 2014 roku (k. 106) wynika, iż kontrahent francuski anulował zamówienie dotyczące trzech pojazdów. Świadek wskazał, że trzeci pojazd dla powódki zarezerwował u J. K., który z kolei zeznał, że nikt u niego nie rezerwował ciągnika I. i nie wiedział dokładnie kto był oglądać u niego we W. pojazd. Ponadto z wystawionych faktur proforma wynika, iż strony zawarły umowy sprzedaży, co z kolei wyklucza zeznania świadka W. S. w zakresie w jakim zeznał, że pojazdy we (...) zostały zakupione przez jego żonę i zarezerwowane, albowiem faktycznie do zakupu nie doszło, bo pozwana nie posiadała na to środków finansowych. Świadek też mijał się z prawdą, zeznając, że nie doszło do wypowiedzenia umowy i dopiero po zawnioskowaniu przez pełnomocnika powoda o odebranie przyrzeczenia od świadka przypomniał sobie, że było takie pismo tylko nie pamięta jego treści i wie o nim tylko od żony, która jak wcześniej zeznał nie zajmowała się umową w ogóle.

Orzekając o kosztach procesu należało uwzględnić zasadę odpowiedzialności stron za wynik sporu, a więc oprzeć się na przepisach art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. Mając na względzie art. 100 zd. drugie k.p.c. Sąd orzekł o obowiązku zwrotu powódce kosztów w pełnej wysokości. Na koszty te złożyła się opłata od pozwu w kwocie 4 166 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika powódki w kwocie 3 600 złotych oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwota 730,49 złotych stanowiąca koszty dojazdu na rozprawę pełnomocnika powódki do S. w dniu 10 sierpnia 2016 roku (obliczone jako iloczyn kwoty 0, (...) km x 2 = 730,49 zł).

(...)

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)